

# CONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Podatki skarbowe i ich pobieranie

Parokrotnie już słyszeliśmy z ust przedstawicieli władz centralnych, że nasz aparat skarbowy jest należyście wyszkolony i skutkiem tego podatki wpływają regularnie.

Oczywiście, zdawałoby się, że siedem lat państwowości naszej jest dostatecznym okresem, by powołani do tych czy innych czynności urzędnicy skarbowi wyspecjalizowali się w swoim zawodzie, boć i dziecko, umiejące zaledwie czytać i pisać, po siedmiu latach zdobywa maturę.

Niestety, życie przeczy tym opiniom, omyłki władz skarbowych są zjawiskiem niemal codziennym.

Czy powodem omyłki jest brak wykształcenia, czy niedbałość, lub przepracowanie, a może zawilość naszych ustaw nie umiem rozwiązać.

Stwierdzam natomiast kategorię, że omyłki te w najwyższym stopniu denerwują, przynoszą straty materialne i zatrzymują i tak ciężkie życie nasze.

Dodac należy, że celem zabezpieczenia siebie od odpowiedzialności przed władzą zwierzchnią, więc nierobienia omyłek in minus, większość urzędów poborowych ustaliła sobie dwie tezy:

1) każdy płatnik jest nieuczciwy i stara się oszukać skarbu,  
2) należy mu wyliczyć maksimum tego, co wyliczyć można, a on niech się broni, o ile umie.

A obywateli niech się choć powiesi. I nie byłoby nie dziwnego, gdyby się ten i ów powiesił, zwłaszcza, że do tej ostatniej czynności wielce jest pomocnym artykuł prawa podatkowego, który brzmi: „odwołanie od nakazu płatniczego nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisanych terminach”.

Zaznaczyć mi wypada, że i niektóre komisje obywatelskie w pewnej mierze, przejęły te zasady.

A dalszy ciąg w wypadku, jeśli ktoś odważniejszy nie powiesił się, lecz bronił i obronił. Stwierdzam, że się obronił następując zazwyczaj po roku, potem należy wnieść podanie, by obroniona suma została zaliczona na taki, lub owaki podatek — słuszność tego, kazuje zaznaczyć, że w tym wypadku do podania nie nakleja się stempli — jest więc i puga.

Tego rodzaju przepisy przypominają nieco prawodawstwo rosyjskie z przed roku 1905, stosowane zresztą nie u nas lecz w Rosji, mianowicie sądy wiejskie miały prawo ferowania wyroków, mocą których winny skażony był na pewną ilość plag, wyrok taki podlegał bezwzględnie wykonaniu; niemniej jednak skazanemu i ukaranemu przysługiwało prawo apelacji.

Wracając do właściwego tematu, stwierdzę wypadki, że za czasów rosyjskiej okupacji, każdy z nas, po zaplaceniu podatku, spał spokojnie, nie troszcząc się czy zachował, lub nie, kwit, dzisiaj byłoby to wielką lekkomyślnością. **Nigdy bowiem wiadomo, czy po roku a może i później nie wykryje się jakaś omyłka w księgach poboru podatków i wówczas, jak cęga na głowę, spada ci już nie nakaz płatniczy, lecz największy dziś dygnitarz-sekwestратор, który, nie wchodząc w twe tłumaczenie, żąda kategorię, najczęściej niegrzecznie, zapłaty; ewentualnie robi ci zajęcie i to możliwie ostentacyjnie, by świat wiedział jakis ty mały, a on wielki.**

Ktoś niewątpliwie może powie, że to przesada, że niewypalalnemu płatnikowi zółć się przelała. Wiedzę dwie ilustracje.

Do jednego z ziemian zjawia się se-

kwestrator z zadaniem zaplaceniu podatku gruntowego za rok 1923.

Nie słusniejszego — nikczemny obszarnik zalega dwa lata; wprawdzie odsetki karne czynią dość okrągłą sumkę, jednak nikczemność zostaje nikczemnością.

Obszarnik jednak szuka i wynajduje kwity, nic to nie pomaga, następuje ostentacyjnie zajęcie mienia.

Akt drugi odbywa się następnego dnia w urzędzie skarbowym, gdzie konstatacje się omyłka. Suma taka istnieje w wykazie bierczym, ale za rok 1925 i płatna jest dopiero w listopadzie, podczas, gdy zajęcie miało miejsce w październiku.

Drużga ilustracja.

Jedno z poważniejszych przedsiębiorstw, podlegające bezpośrednio drugiej instancji skarbowej, stosując się ściśle do odnosnych przepisów, składa we właściwym terminie, więc już w czerwcu sprawozdanie za rok 1924 i wpłaca połowę wyrachowanego przez siebie podatku dochodowego. W październiku zjawia się sekwestратор i żąda zapłaty podatku dochodowego w kwocie identycznej z wpłaconą w czerwcu, a oprócz tego innej, bliżej nie określonej. Co do pierwszej prezentuje mu się kwit, więc spokój, co do dru-

giej tłumaczy się, że nie było podobnego nakazu płatniczego; trudno, sekwestратор winien być grzeczny, lecz nie ma prawa wchodzić w meritum sprawy, przeto czyni zajęcie, wskazując obowiązek zapłaty w ciągu 7 dni.

Pisze się więc list do Izby Skarbowej upływa dziesięć dni odpowiedzi nie ma, więc się deleguje urzędnika, który wraca z papierem stwierdzającym omyłkę.

Więc to już koniec, sprawiedliwość zatryumfowała, myśli czytelnik; nie.

Tegoż dnia do biura nadchodzi nakaz płatniczy na tenże podatek bez wzmianki o uczynionej przedpłacie, lecz za to z doliczeniem odsetek za zwłokę.

Bierz więc znów pióro biedny płatnik i pisz tłumaczenie. W danym wypadku zajęte przedmioty, dzięki zrozumieniu i dobrej woli miejscowych czynników kierowniczych, nie zostały sprzedane, lecz gdyby to nastąpiło? pytam się, kto poniesie straty, bo wszak odzyskać je od skarbu można tylko drogą procesu, a proces taki musi przejść wszystkie instancje, ileż więc kosztów.

Serce się kraje, gdy się to pisze, lecz nie pisać nie można, bowiem wielki czas, by właściwe czynniki w sprawę tę wniknęły i przeprowadziły sanację tych fatalnych stosunków, które, gdy byśmy pominieli nawet interesy obywateli, podrywają powagę Państwa. Czestochowa, d. 20 X 1925. T.

## Min. Skrzyński pośredniczy między Rosją a Rumunją

**Sowiety pragną pertraktować z Rumunją w kwestji Besarabskiej i w sprawie paktu bezpieczeństwa**

Berlin. — Wedle doniesień „Telegraph Union” z Bukaresztu, miał się rząd rosyjski zwrócić za pośrednictwem ministra Skrzyńskiego do rządu rumuńskiego z propozycją zawarcia rosyjsko-rumuńskiego paktu bezpieczeństwa.

Propozycję tę uczynił Cziczerin w czasie swojej wizyty w Warszawie; zaś minister Skrzyński skierował projekt do Bukaresztu.

Wedle doniesień tutejszych kół politycznych, rząd rumuński polecił ge-

nerałowi Jowanowiciowi, który przewodzi delegacji rumuńskiej a rosyjsko-rumuńskiej konferencji w sprawie uregulowania komunikacji na rzece Dniestrze, ażeby w tej sprawie odbył narady wstępne z delegatami rosyjskimi.

Wiadomo, że między Rosją a Rumunją istnieje nierozstrzygnięta kwestja Besarabji. Najpierw więc musiały być rozwiązane zagadnienie Besarabskie, a potem dopiero mogłyby przyjść kolej na rokowania o pakt bezpieczeństwa.

## Wyniki konferencji w Locarno

**Europa zyskała zawieszenie broni przynajmniej na lat 10. Nie było bitwy o zachodnie granice Polski! Co nam daje pakt reński i traktat arbitrażowy?**

Warszawa. — Przyjaza min. Skrzyńskiego oczekiwany był z napreżeniem przez koła parlamentarne i polityczne stolicy. Korespondenci piśm uzyskał dłuższą rozmowę z min. Skrzyńskim.

— Powinniśmy mieć silniejsze nerwy — rozpoczął minister — chwylami opanowuje nas niespodziewanie i bez powodu źle pojmowany nastrój wielko-mocarstwowy, aby za chwilę ustąpił miejsca dziwnemu pesymizmowi i brakowi wiary we własne siły. Nawet w najgorszym razie gdyby nikt na świecie nie wierzył w międzynarodowe sumienie i możliwość zrealizowania powszechnego pokoju, to w takim wypadku należy konferencji w Locarno przypisać wielką wagę. Europa uzyskała tam zawieszenie broni przynajmniej na okres 10-letni.

Poza tym Polska zachowała nienaruszalność traktatu wersalskiego i obroniła w całej pełni sojusz polsko-francuski. Nie tylko obroniła. Nasz sojusz z Francją wzmacnił się o sto procent. Rozszerzono ramę tego sojuszu. Dziś nie tylko prawica francuska i sztab francuski są naszymi sojusznikami, lecz cały naród francuski. Sojusz ten znalazł obecnie poparcie całego parlamentu francuskiego.

— A bitwa o zachodnie granice Polski panie ministrze?

— Nie było bitwy o zachodnie nasze granice. Nie mogło jej być. Nie było możliwe wypowiedzenie tego słowa. Ja tej bitwy nie przyjąłem, ani jej nie przeprowadziłem.

— A więc, jakto już czytaliśmy, w Locarno nie było zwycięzców, ani zwyciężonych.

Owszem był jeden zwycięzca: sprawiedliwość i idea pokoju i bezpieczeństwa. Słusznie to podkreślił minister Chamberlain.

— A co nam daje pakt reński i układ arbitrażowy polsko-niemiecki?

Przedewszystkiem to, że utrzymał stan rzeczy wytworzony przez traktaty, które ponownie, uznane zostały za nienaruszalne. Niemcy zobowiązały się do tego. Ponadto układ arbitrażowy polsko-niemiecki wyraźnie postanawia że bez zgody obu rządów nie może być przeprowadzona rewizja żadnego z istniejących traktatów. Układ arbitrażowy między nami i Niemcami stanowi integralną część paktu zawartego przez wszystkie państwa. W ten sposób połączone zostały w jeden system i w jedną całość sprawy interesujące nas i inne państwa Europy.

Strona niemiecka zgodziła się na mój wniosek, aby układ arbitrażowy polsko-niemiecki został podpisany przez Prezydenta Wojciechowskiego i Hindenburga, inne zaś umowy podpiszą

## Reprodukje

MALARZY POLSKICH różnych wielkości w wielkim wyborze

poleca

Sklep „Gońca Czestochowskiego”

ul. A. J. 26

ministrowie spraw zagranicznych z upoważnienia swych rządów. Podpisanie umów nastąpi w Londynie, poczem mają one uzyskać ratyfikację parlamentów. Co się tyczy brzmienia układu, to wstęp polityczny do układu arbitrażowego polsko-niemieckiego jest identyczny z układem czesko-niemieckim i układami arbitrażowymi Niemiec z innymi państwami.

— Czy układ w Locarno może być uważany za wstęp do utworzenia w przyszłości Stanów Zjednoczonych Europy?

— Sądzę, że raczej protokół genewski stanowi to podłoże. Obecne układy są czasową realizacją wielkich zasad protokołu genewskiego w stosunku do siedmiu państw, biorących udział w konferencji. Oczywiście, skutki tych układów mogą i powinny się odbić głośnie i zycieliwem echem w Stanach Zjednoczonych A. P., dla których pacyfikacja Europy jest wstępem do ujednolicenia Europy pomocy gospodarczej. Dotyczy to oczywiście również i nas.

— Stwierdzam — mówi minister — że w Europie ustala się opinja, iż wobec zązębienia się stosunków gospodarczych między państwami, nie może żaden kraj być w okresie zarysowującej się solidarności międzynarodowej skrzepem, tamiącym dopływ soków gospodarczych do żywego organizmu wymiany międzynarodowej.

## TELEGRAMY

**Ugi dla Niemiec.**

Rzym. „Corriere della Sera” twierdzi, że do umowy, zawartej w Locarno, załączone zostało przez Francję, Anglię, Belgię i Włochy przyrzeczenie polecenia Lidze Narodów, by przy interpretacji art. 16 uwzględniono specjalne warunki Niemiec ze względu na ich położenie geograficzne. Zobowiązanie to zostało ujęte w formie listu, podpisanego przez ministrów 4-ch państw, będących już członkami Ligi Narodów. Poza tym w liście tym zaproszono Niemcy do przystąpienia do Ligi Narodów.

**Prasa czeska o umowach w Locarno.**

Praga. Prasa z zadowoleniem wita wiadomość o podpisaniu umów w Locarno.

„Prager Presse” porównuje znaczenie umów w Locarno ze znaczeniem traktatu pokojowego.

„Trybuna” podkreśla zwłaszcza fakt, że z Locarno żadne państwo nie wychodzi jako zwycięzca ani też jako zwyciężony. Wszystkie państwa mogą się wykaazać aktywnymi. O ile były ofiary, należy je uważać raczej za inwestycje.

„Narodni Politika” wstrzymuje się z ostatecznym sądem do chwili ogłoszenia tekstów umów. Robi jednak nadzieję, że tym razem jednak entuzjazm piasy lewicowej całego świata ma większe podstawy, niż przy podpisywaniu protokołu genewskiego.

**Premjer Francji o obecnej polityce rządu francuskiego**

Nicea. — Dnia 18 b. m. przybył Painlevé do Nicei.

Na bankiecie zamykającym kongres radykałów, wygłosił on dłuższą mowę, w której mówiąc o układach locarniejskich zaznaczył, że są one re-

# KARTOFLE

NA ZIMĘ

dostarcza do domów

**SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI**

SP. AKC.

ul. Bielińskiego Nr. 3. Telefony Nr. 173 i 270.

zultatem konsekwentnej polityki kartelu lewicy, polityki, rozpoczynającej nową erę pod hasłem płodnej współpracy, łączącej europejskie narody. Zresztą ta szlachetna polityka nie ma wykluczać bynajmniej odpowiedniej staranności.

W sprawie Maroka premier powiedział: Wszystkie bramy dające dostęp do kraju riffenów, są w naszym posiadaniu. Wszelkie niebezpieczeństwo zostało już w całości uchylone. I ani jeden z naszych żołnierzy nie będzie pozostawał pod sztandarami ani o jeden dzień dłużej aniżeli należy.

Co się tyczy nowej polityki skarbowej, to mówca zaznaczył, że rząd będzie ją prowadził z całą niezbędą surowością i otwartością, przyczem nigdy nie będzie ona skjerowana przez ciekawość poszczególnym obywatelom, a natomiast zawsze będzie miała na celu interesy ogółu.

Premier powrócił do Paryża w poniedziałek w godzinach popołudniowych, tak, aby odbyć tam niezwłocznie naradę z przejeżdżającym przez Paryż Chamberlainem.

## Cziczeryn chce konferować z Briandem.

Paryż. Zainteresowanie Rosji dla wyników konferencji w Locarno wzrosło tak dalece, że Cziczeryn prosił Brianda o udzielenie sposobności odbycia z nim specjalnej konferencji. — Wiadomość ta wywołała w paryskich sferach politycznych wielką sensację.

## Aljans rumuńsko-turecki.

Konstantynopol. Poseł rumuński wyjechał do Angory, celem porozumienia się z rządem tureckim co do możliwości zawarcia aljansu pomiędzy Rumunią a Turcją.

## Chiński przyjęcie amerykańskiego delegata.

Berlin. Amerykański delegat na chińską konferencję celną, Silas Strawn, został wraz z małżonką i córką zatrzymany przez wojska nielegalne w drodze do Pekinu, w pobliżu miejscowości Tuhau. Wojska te zmusiły pociąg, w którym znajdował się również przedstawiciel amerykańskiego departamentu stanu Terpius, do powrotu do Szanghaju. Poseł amerykański w Pekinie, Murray, uczynił natychmiast przedstawienie do centralnego rządu chińskiego. — Nie sądzą, aby wskutek tego zjścia termin konferencji był zakwestjonowany.

## Polska i Litwa

**Oświadczenia litewskiego ministra spraw zagranicznych**

Kowno. Minister spraw zagr. Reinis udzielił wywiadu przedstawicielowi „Jidische Sztimme” i oświadczył:

Rząd stoi całkowicie na stanowisku ścisłego wykonania konwencji kłajpedzkiej. Co do spławu po Niemnie godzi się na dopuszczenie polskich flisaków oraz zezwoli na pocztę, telegraf i telefon tylko w sprawach drzewnych. Sprawy obywateli polskich, przybywających do Kłajpedy w sprawach drzewnych, załatwiać może konsulat obcy. Wynik rokowań w Lugano zależy wyłącznie od Polski: jeżeli Polska jest zainteresowana istotnie w sprawie spławu, to wynik będzie pomyslny. Jeżeli jednak kierować się będzie innymi względami, to wyniki będą wątpliwe. Lugano jest miejscem nieodpowiednim — mówił minister — lepiej jest omawiać sprawy techniczne na linii demarkacyjnej. Jeżeli zdania polaków okażą się nie do przyjęcia, to delegacja nie powinna tracić czasu. Minister nie sądzi jednak, aby polacy postawili ostrzejsze żądania w związku z wizytą Cziczeryna w Warszawie. Zdaniem ministra w razie dojścia do porozu-

miecia w Lugano trzeba będzie zawrzeć odpowiednią umowę co do spławu z Rosją.

## Wielkie katastrofy kolejowe

Wiedeń. — „Tageblatt” donosi: z Kalkuty w pobliżu miejscowości Halifa zdarzyły się dwa pociągi osobowe, przyczem 20 osób zostało zabitych a 50 rannych.

Wiedeń. — „Neue Freie Presse” donosi z Rzymu: Na dworcu w miejscowości Brassana we Włoszech późnych najeżdżał pociąg towarowy na stojący na stacji pociąg osobowy, przyczem 12 osób straciło życie a około 50 osób jest rannych. Maszynista i palacz zeskoczyli z pociągu w ostatniej chwili, nie zahamowawszy go i zbiegli.

## Rokowania o pożyczkę 100 milionów dolarów na ukończeniu.

Warszawa. Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego Steczkowski powrócił wczoraj ze swej podróży do Wiednia. Rokowania o pożyczkę zagraniczną są podobno w stadium końcowej realizacji. Pożyczka ma sięgać sumy 100 milj. dolarów. Słery miarodajne zaprzeczają, jakoby w pertraktacjach o tę pożyczkę był zainteresowany dom Rotszylda w Wiedniu.

## Jak Bank Polski będzie zwalczał głód dolarowy?

Warszawa. Bank Polski przystąpił ostatnio do usunięcia głodu dolarowego. Bank zmienił część swego salda na rachunku nowojorskim na dolary efektywne. Dolary te przywiezione zostały do Warszawy i znajdują się obecnie w skarbcu.

„Obecnie Bank Polski rozporządza kilku milionami banknotów dolarowych, które pozwolą Bankowi Polskie mu przedsięwziąć skuteczną walkę z machinacjami czarnej giełdy.

## Bilans handlowy we wrześniu był już aktywny.

Warszawa. — W wyniku działalności rządu, zmierzającej do aktywności naszego bilansu handlowego, bilans ten za miesiąc czerwiec dał jeszcze 36 milionów złotych przewyżki wywozu nad przywozem. Podczas, gdy w lipcu przywóz towarów zagranicznych wyniósł 173,2 milionów, to w sierpniu spadł do 116,4 milj., zaś we wrześniu spadł do 72,8 milj. Natomiast wywóz w tym samym czasie wzrasta. — W lipcu wyniósł 86,7 milj., w sierpniu 104,4 milj. we wrześniu 108,8 milj. Dzięki równoczesnemu zmniejszeniu się przywozu i wzrostowi wywozu saldo ujemne naszego bilansu handlowego wynoszące 86,5 milj. zmniejszyło się w sierpniu o 12 milj., we wrześniu saldo ujemne przeobraziło się w saldo dodatnie, wynoszące 36 milj. Z powyższych danych wynika, że w lipcu przywóz został pokryty wywozem w stosunku 50 proc., w sierpniu 89 proc., we wrześniu 149,5 proc.

## Nowa faza zatargu o dokumenty sztabu jen. z r. 1920. — Marsz. Piłsudski na posiedzeniu komisji.

Warszawa. W związku z wysunięciem przez marszałka Piłsudskiego zarzutu co do autentyczności niektórych dokumentów sztabu generalnego dotyczących wojny polsko-sowieckiej w roku 1920, władze wojskowe, jak wiadomo, rozpoczęły dochodzenia.

W odpowiedzi na pismo w tej sprawie jednego z generałów, marszałek Piłsudski odpowiedział mu listem, w którym, oświadczał, że jego zarządzenia były niesłuszne, a postępowanie niewłaściwe, zapowiadając z góry, że na wszelkie próby wciągnięcia go w tym wypadku na drogę honorową, odpowie milczeniem, uważając sprawę dla siebie za wyczerpaną.

Odnosny generał nie przedsięwziął kroków honorowych, brat jego jednak wchodzący w skład generalnego sztabu wojskowego zainicjował na no-

wo sprawie, wysyłając do marszałka Piłsudskiego dwóch generałów z żądaniem wyjaśnień. Zgodnie ze swoim pierwotnym postanowieniem marszałek nie przyjął powyższych dwóch generałów.

Warszawa. Brak udziału Piłsudskiego w pracach komisji do zbadania aktów Biura historycznego generalnego sztabu, znalazło epilog w niespodziewanym przybyciu marszałka na posiedzenie tej komisji w dniu wczorajszym.

Jak wiadomo, ze strony marszałka Piłsudskiego nieraz dawał się słyszeć głos niezadowolony z powodu powołania komisji bez porozumienia się z nim.

Marszałek Piłsudski niejednokrotnie kładł nacisk na jednostronny skład tej komisji, to też niespodziewane zjawienie się jejona komisji w toku obrad wywołało konsternację w kołach wojskowych.

## Parlamentarzyści francuscy w Wilnie.

Wilno. Do Wilna przybyła wycieczka parlamentarzystów francuskich. — Wycieczka towarzyszą p. Arciszewskiemu, pierwszy sekretarz ambasady polskiej w Paryżu, oraz pp. Bronisław Wyszyński i Żeliszewski z ministerstwa spraw zagr.

Uczestnicy wycieczki zwiedzali w ciągu dnia miasto, wieczorem byli po dejmowani w salonach hotelu „George’a” bankietem, na którym zetknęli się z przedstawicielami miejscowych ster politycznych. O godz. 10.42 uczestnicy wycieczki odjechali pociągiem pośpiesznym z Wilna.

## Zakaz eksportu bydła z Małopolski do Czech

Warszawa. Rozporządzeniem czechosłowackiego ministerium rolnictwa został wzbroniony eksport bydła z następujących powiatów Małopolski: województwo tarnopolskie, powiaty: Przemyska, Kamionka, Brzeżany; województwo lwowskie: Bóbrka; województwo stanisławowski: Rohatyn. Równocześnie wzbroniony został eksport bydła z całego województwa krakowskiego.

Rozporządzenie powyższe umotywowane zostało względami weterynaryjnymi.

## Były delegat Min. Skarbu, Julian Woźniak aresztowany!

Łódź. W dniu wczorajszym został aresztowany wiceprezes ŁKS. Julian Woźniak.

Wyżej wymieniony napisał anonim do p. Samuela Weinberga, właściciela kantoru wymiany przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi, w którym groził, że jeśli nie zapłaci mu za milczenie 2 tys. zł. pol. to zawiadomi policję o jego pewnym czynnie kryminalnym.

Zadał, aby 1000 zł. p. Weinberg złożył natychmiast na pocztę pod adresem: Cybulski poste restante, resztę pomyslowy szantazysta rozłożył na cztery raty. P. Weinberg zawiadomił o

tem urząd śledczy. Aresztowany przyznał się do winy.

## Burza rozproszyła czeską eskadrę lotniczą.

Warszawa. Czeska eskadra lotnicza, przybywająca z rewizytą do Warszawy, oczekiwana wczoraj niecierpliwie, napotkała w drodze na nieprzewidziane trudności.

Dwanaście aparatów czeskich napotkało ponad lasami kieleckimi na silną nawalnicę śnieżną, która rozprószyła eskadrę czeską. Jeden samolot czeski wyładował w Jędrzejowie, drugi w Skaryszewie, a reszta musiała wrócić do Krakowa.

Jeden tylko pilot przyjechał do Warszawy, kapitan Kalle.

Drugi pułk lotniczy w Krakowie wysłał na trzech aparatach trzech lotników polskich, którzy towarzyszyli czeskiej eskadrze. Jeden z nich pułkownik Senderek wyładował w Grójcu, kapitan Pawłowski w Rawie Mazowieckiej, a kapitan Haffa zaginał bez wieści.

Z Warszawy wyjechał do Skaryszewa pilot por. Orliński na pomoc skarskiemu lotnikowi, który ugrzązł na łąkach skaryszewskich.

## Zjazd mniejszości narodowych w Genewie.

W ub. tygodniu rozpoczęły się w Genewie narady zjazdu delegatów mniejszości narodowych.

Właściwie niema państwa w Europie, które po wojnie nie posiadałoby mniejszości narodowych.

Polska pod tym względem nie jest wyjątkiem.

A więc z Polski wyjechali do Genewy delegaci: żydowski, białoruski, ukraiński, niemiecki. Rosjanie natomiast swych delegatów do Genewy nie wysłali.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że potrzeba przygotować się na wysłuchanie nie rozlicznych skarg pod adresem rządu Polskiego i Narodu.

Każda z tych mniejszości narodowych przedstawia szereg krzywd urojonych i daleko sięgających pretensji.

Co na to mogą odpowiedzieć Rząd Polski i Naród Polski? Mogą odpowiedzieć wskazaniem stosunków sjonistów do Arabów w Palestynie, wskazaniem, jak Ukraińcy postępowali z Polakami w jesieni i zimę 1918 r. w Małopolsce Wschodniej. — Mogą podkreślić wielkie różnice w położeniu narodowym i politycznym Polaków w Niemczech i Niemcow w Polsce.

Zjazd delegatów mniejszości narodowych byłby bardzo pożyteczny, gdyby miał na celu linie wytyczne, według których mniejszości narodowe, nie tracąc swojej narodowości, powinny układać swój stosunek do państwa, w którym żyją.

Tak, jak obecnie, ten zjazd mniejszości narodowych stał się jednym narzędziem więcej do jątrzenia stosunków europejskich.

## Wyjazdy zagranicę.

**95,399 obywateli polskich wywoziło z kraju około 100 milionów złotych i conajmniej o 60 milionów pogorszyło nasz bilans handlowy. — Czy utrudnienia paszportowe były uzasadnione?**

Głośnie była przed kilku miesiącami sprawa utrudnień paszportowych przy wyjazdach zagranicę. — Bardzo wielu narzekało, że rząd przez podwyższenie opłat od paszportów zagranicznych „odgradził nas murem chińskim od całego świata”.

Obecnie, gdy minął już główny sezon wyjazdów, ciekawem będzie obliczenie — ile osób wjechało zagranicę i jakie to miało skutki dla naszej waluty oraz bilansu handlowego? Ciekawem jest również, jak odbyły się na tych wyjazdach podwyżki opłat paszportowych.

Wykaz ilości paszportów zagranicz-

nych, wydanych w całej Polsce, od stycznia do sierpnia r. b. włącznie, — stwierdza, że w tym czasie wyjechało z Polski ogółem 95,399 osób. W styczniu, lutym i marcu, czyli przed sezonem, wyjechało zagranicę: w styczniu 10847, w lutym — 13107, w marcu — 17984. — W kwietniu cyfra wyjazdów spadła do 13846, jako skutek podwyższenia opłat paszportowych. — Dalsze miesiące wykazały następujące cyfry: maj — 13161, czerwiec — 10712, lipiec — 10262, sierpień — 5480.

Wyjeżdżający składali się z kilku kategorii: otrzymujących paszporty: — normalne, ulgowe i bezpłatne. Pierwszą kategorią, ma podkategorie paszportów wielokrotnych i jednorazowych.

Z jednorazowych korzystali w znacznej części artyści, uczeni, lekarze, osoby wyjeżdżające na studia i na kuracje, jakiej w kraju nie dano się przeprowadzić itp.

Ostatnią kategorią, otrzymującą paszporty zagraniczne bezpłatnie, to przede wszystkim robotnicy, emigrujący za zarobkiem. Podział wyjeżdżających we-

## Kino „UCIECHA” przy ul. Dąbrowskiego Nr. 12

Program od wtorku 20 do piątku 23 października r. b. w!

Dziś! Sensacja nad sensacjami! Dziś!

Najbardziej i najciekawsze filmy świata

CARLO ALDINI wystąpił w ultra sensacyjnym dramacie w 7-ii aktach p. t.

## KRÓL DJAMENTÓW

Nad programem HAROLD LLOYD w 2-ach aktach.

Ceny miejsc: Krzesło 75 gr. Łoża 1 zł. Orkiestra doborowa. Początek o 8. Ostatni seans o 9. Szczegóły w afiszach i programach.

dług tych kategorii przedstawia się następująco:

Za opłatą normalną na przejazd wielokrotny wydano 895 paszportów. Na przejazd jednokrotny wydano 29,681 paszportów.

Za niższą opłatą, ulgowych, wydano 30598 paszportów.

Bezpłatnych 36,225 paszportów.

Po odciążeniu tej ostatniej kategorii — pozostaje cyfra 59174 osób, które wyjeżdżały zagranicę od stycznia do sierpnia włącznie.

Jakie znaczenie miały te wyjazdy dla kursu złotego, przez zapotrzebowanie na waluty obce, głównie dolary, można w przybliżeniu obliczyć. — Biorąc za podstawę złotych 1000, wydanych przez posiadaczy paszportów na przejazd wielokrotny (przeważnie wyjazdy w sprawach handlowych w pobliżu granicy), po 1500 wyjeżdżających za paszportami normalnymi na przejazd jednokrotny, przeważnie dłuższ, a więc ludzie naogół zamożniejszych, dalej — po 1000 zł. — wyjeżdżających za paszportami ulgowymi i po 100 zł. — za bezpłatnymi, otrzymujemy 91 milionów zł. wywiezionych zagranicę ściślej — rzucanych na giełdy, „białe” i czarne dla wymiany na dolary.

Każdy z tych wyjeżdżających, z wyjątkiem robotników — emigrantów poczyna zagranicą różne zakupy, rzadko konieczne, najczęściej — aby coś nabyć „okazyjnie” dla tańszej ceny, lub by mieć przyjemność posiadania czegoś z Paryża, Włoch, wogóle z zagranicy. Biorąc za podstawę 100 złotych, wydanych na te zakupy, otrzymamy sumę 59 milionów 174 tys. zł., która powiększyła o tyle nasz przyrów z zagranicy i deficyt w bilansie handlowym. A ponieważ większość tych zakupów przewieziono „szmugłem” bez opłacenia cła, więc ładną sumkę stracił na tem skarb bezpośrednio.

Te 160 milionów, gdyż tyle można liczyć w zaokrągleniu, co najmniej podwoiłyby się jeśli nie — potroiły, gdyby nie — ograniczenia i znaczne podwyższenie opłat od paszportów zagranicznych.

dzierżawienia kolei państwowych zagraniczemu konsorcjum i pertraktacjach, prowadzonych z finansistami zagranicznymi w tej sprawie, ministerjum kolei komunikuje, że wiadomości te są w zupełności pozbawione — wszelkiej podstawy.

**Egzekwowanie zaległości podatkowych.** Ministerjum skarbu przypomina, iż w dniu 15 b. m. upłynął termin płatności dwóch podatków:

- 1) Pierwszej raty podatku gruntowego za rok 1923, odtroczonej tym płatnikom, którzy ucierpieli na skutek zeszlono-rocznej klęski nieurodzaju;
- 2) podatek przemysłowy (od obrotu) za pierwsze półrocze 1925 r.

Z dniem 15 b. m. władze skarbowe przystępują do egzekwowania zaległości tych podatków, w interesie przeto płatników leży niezwłocznie uiszczenie zaległości podatkowych celem uniknięcia — kosztów egzekucyjnych.

**Z zebrania „Lutni”**

W ub. poniedziałek o godz. 8 wieczorem odbyło się ogólne zebranie sprawozdawcze członków Tow. Spiew. „Lutnia”. W obecności 37 osób obrady zajął prezes J. Cholewicki. Na przewodniczącego zaproszono p. Z. Lubczyńskiego, na asesora pp. W. Zielińskiego i W. Badorę, na sekretarza zaś p. T. Kanczewskiego.

Sprawozdanie z działalności i kasowo T-wa za rok 1924 oraz dodatkowo za okres od 1 stycznia do 1 października r.b. odczytał p. A. Plebanek. Zespraważowania za rok ub. wynika, że T-wo urządziło szereg koncertów, koncert chóru „Echo krakowskie”, kilka wieczerzek p.n. „czarna kawa”, bali itp. Pomimo ciężkich czasów, zbyt nikłego zainteresowania się miejscowego społeczeństwa urządzaniem przez T-wo imprezami muzycznymi i zalegających składek członkowskich w wysokości 1,500 zł. — T-wo prowadzone było bezdeficytowo; bilans zamyka się sumą 8,700 zł. (w okrągłych cyfrach), inwentarz w postaci zakupionych instrumentów, nut itp. powiększył się o równowartość 1,370 zł.; na dzień 1 stycznia r. b. T-wo liczyło 303 członków. — W sprawozdaniu dodatkowo za okres sprawozdawczy — od 1.1. do 1.1. X r. b. w przychodzie figuruje suma 3,934 zł. w wydatkach — 3,465 zł. saldo na 1.1. X r. b. — 469 zł.; ubył 26 członków. Protokół Komisji Rewizyjnej stwier-

dziły, że prowadzenie ksiąg jest w należytym porządku. — Sprawozdania przyjęto bez dyskusji.

Wobec zrzeczenia się mandatów przez cały Zarząd postanowiono przeprowadzić wybory nowego Zarządu. W wyniku takiego głosowania za pomocą kartek w skład Zarządu powołani zostali: pp. A. Plebanek, J. Cholewicki, A. Otrabek, Z. Lubczyński, F. Bogucki, W. Zieliński, W. Nanys, M. Miller i J. Ozcko oraz jako zastępcy: pp. S. Białecki, S. Smuga, K. Jedrzejczyk, W. Wichlińska i W. Badora; w skład Komisji rewizyjnej: pp. W. Kobielski, S. Nowakowski i M. Nowicki.

W wolnych wnioskach poruszano sprawę zalegających składek członkowskich, oraz omawiano sytuację obecną T-wa, martwotę, jaka je ogarnęła, upatrując w tej mierze winę przede wszystkim członków czynnych, którzy ujawniają małe zainteresowanie sprawami T-wa. Wypowiadano się więc w tym duchu, aby dla podtrzymania jedynego w mieście naszego polskiej placówki kulturalnej, dającej tak wiele zadowolenia moralnego wszystkim chętnym, ożywić działalność „Lutni”, z nową otuchą i wiarą w powodzenie rozpocząć piękną a owocną pracę na polu kulturalno-artystycznym. Wszystko to znów jest zależnem w pierwszym rzędzie od samych członków, od ich chęci, zapału, obojętności w uczęszczaniu na lekcje chórów i orkiestry, wreszcie zależnem jest także i to w dużym stopniu od zainteresowania się losami T-wa i poparcia jego poczynając ze strony tego społeczeństwa naszego, któremu istnienie polskiej placówki kulturalnej i szerzenie kultury jest rodzimej drogiem być winno.

Poruszono również sprawę częstszego urządzania wieczerzek towarzyskich dla członków, uruchomienia sekcji dramatycznej itp., co byłoby rzeczą wielce pożądaną.

Wyznaczony posiedzenie nowo wybranego Zarządu na czwartek, d. 22 bm., zebranie zakończono o godz. 10 wieczorem.

**Dzisiejszy koncert orkiestry Namysłowskiego.**

Dzisiaj, w środę o godz. 8-jej wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się koncert orkiestry narodowej pod dyrekcją St. Namysłowskiego. Program wypełnia utwory Nowowiejskiego, Chopina, Mussorgskiego, Noskowski, Dwo-

**SPRAWOZDANIE**

Z Kwesty urządzonej na rzecz Częstochowskiego Koła Akademików w dniu 27-go Września 1925 roku.

<b>PRZYCHÓD.</b>	
W woreczkach	748.76
W skrzynkach	99.57
<b>Razem</b>	<b>848.33</b>
<b>ROZCHÓD.</b>	
<b>ZESTAWIENIE.</b>	
Dochód	848.33
Rozchód	13.—
<b>Czysty zysk</b>	<b>835.33</b>

Z zarząd C. K. A.  
Prezes: **M. Grygosiński**  
Sekretarz: **Cz. Skowronek**  
Częstochowa, dnia 18-X 1925 r.

rzaka, Jotejki, Moniuszki, Griega, Młyńskiego i słynnej mazury K. Namysłowskiego.

Orkiestra wystąpi w krakowskich-kościuszowskiach strojach. — Bilety wcześniej nabywać można w sklepie Adm. „Gońca” (II Aleja 26).

Niewątpliwie koncert słynnej orkiestry cieszyć się będzie wielkim powodzeniem i sala Straży wypełni się publicznością po brzegi.

**Odpowiedzialność poczty za zgubione przesyłki.**

Odszkodowania za paczki bez podanej wartości w wypadku zaginięcia paczki, ubytku lub uszkodzenia jej zawartości w obrocie wewnętrznym nie może przekraczać 1,50 zł. za 1 kg. wagi brutto; w obrocie zaś zagranicznym 10 zł. za paczki do 1 kg. wagi, 25 zł. od 1 do 5 kg., 40 zł. od 5 do 10 kg., 55 zł. od 10 do 15 i 80 złotych za paczkę od 15 do 20 kg. wagi.

**Obłąkana podpalaczka.**

W przystępie furji podpaliła własny dom, — który spłonął doszczętnie.

We wsi Kusieja, gm. Olsztyn, wybuchł pożar w zagrodzie gospodarza Marcina Majewskiego. Rozszalały żywioł strawił doszczętnie dom mieszkalny, stodołę wraz ze wszystkimi zbiorami, ponadto spaliły się sprzęty domowe, narzędzia gospodarcze i krowa.

Jak się okazało, sprawczynią pożaru była żona Majewskiego, która umyślnie, w przystępie furji podpaliła własny dom.

**Pod wpływem alembików.**

Wczoraj uraczyli się nadmiernie — „wodą ognistą” i następnie ujawniali zbyt głośną wesołość na ulicy: niejaki Filip, Kawia 15, Piotr Warta, Feliks Łebek, Bór 7, Juda Grauman, Krakowska 15, Józef Szymański, Stradomska 4 i To masz Calusiński, Wieluńska 46. Policja sporządziła na wyżej wymienionych protokoły, które okazały się dla nich bardzo przykre w skutkach.

**Rozmaiteści.**

(-) **Barwny kalejdoskop oświadczeń miłosnych.** Statystycy są niebezpiecznymi ludźmi. — Ostatnio jakiś fanatyk cyfr podjął się ustatystyzowania miłości.

Gdy chodzi o pięć brzydszą — doodzi — to 30 proc. mężczyzn w chwili oświadczeń miłosnych tuli wybranek swą do serca, 24 proc. składa na ustach ukochanej pocałunek, 4 proc. dotyka ustami głowy kobiety, 2 proc. mężczyzna całuje kobietę w rękę, 2 proc. mężczyzna pada na kolana, 20 proc. męska się i ją ka, 10 proc. nie jest w stanie wypowiedzieć ani słowa, a 2 proc. oświadcza swą miłość w zupełnym milczeniu.

Piękniejsza połowa rodzaju ludzkiego sprawuje się o wiele przytomniej: 60 proc. pada bez stów w objęcia umiłowanego, 20 proc. rumieni się i kryje za wstydzoną oblicza, 1 proc. pada zemdlny na podłogę, 5 proc. patrzy z niemym zachwytem w oczy ukochanego, a 1 proc. ucieka, by oznajmić czekającej matce o tym doniosłym fakcie.

(-) **Humor pod szubienicą.** W mieście Waraźdynie w Chorwacji, wie szano ubiegłego tygodnia dwóch chłopów, którzy obrabowali i zamordowali pewną kobietę.

Pierwszy z nich zachował przed wykonaniem wyroku milczenie. Drugi jednak, stanawszy pod szubienicą, rzekł do obecnej przy egzekucji komisji sądowej, usmiechając się dobrodusnie: — Za jedną głowę brać dwie, to przecież ciekaw! Kto zrozumie naszą sprawiedliwość! Następnie zaś sam włożył głowę w pętlę sznura.

**KRONIKA**

**— Poświęcenie sztandaru pocztowców.**

W niedzielę dn. 8 listopada r. b. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego Koła Zw. Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów Rplitej Polskiej.

**— Subsydja Sejmiku dla Straży Ogniowych.**

Wydział Sejmiku częstochowskiego przyznał w roku bieżącym na wniosek Zarządu Okręgowego Zw. Straży Pożarnych pow. częstochowskiego subsydja po 350 zł. następującym strażom ogniowym: w Grabówce, Dźbowie, Kłobucku, Konopiskach, Starokrzepicach, Wilkowiecku i Zorawiu — 370 zł. straż w Wąsoszy i 400 zł. straż w Popowie.

**Wł. Reymont**

**zawita do Częstochowy.**

W pierwszych dniach listopada znakomity powieściopisarz polski i laureat nagrody Nobla Władysław Reymont przybędzie w swe rodzinne strony, odwiedzając wieś Chełmo, powiatu Radomskiego.

W drodze powrotnej twórca „Chłopów” zamierza zwiedzić także i Częstochowę, aby na Jasnej Górze złożyć hołd dziękczynny Królowej Korony Polskiej.

**— Monopole państwowe.**

Budżet na rok 1925 przewidywał czysty zysk z monopolii państwowych w sumie 400,2 mil. zł. Dochody monopolii państwowych w r. b. znacznie się zwiększyły ponad sumę preliminowaną, co pozwala w preliminarzu na r. 1926 przewidywać zwiększony zysk z monopolii w sumie 461,6 mil. zł. — Niezależnie od zwiększonego zysku z monopolii państwowych, zmniejszone będą wydatki nadzwyczajne monopolii, które w budżecie na r. 1925 określone są sumą 87,7 mil. zł., preliminarz zaś budżetowy na r. 1926 zmniejsza je do 16,7 mil. zł.

**— Wydzierżawienie kolei.**

Wobec nieprawdziwych wiadomości o pogotoku, jakie ukazały się w prasie o rzekomym zamiarze rządu polskiego wy-

**STAN RACHUNKÓW CZĘSTOCHOWSKIEGO KOŁA AKADEMİKÓW na 20 września 1925 roku.**

STAN CZYNNY:		STAN BIERNY:	
R-k Kasy gotówką na 20/9	30.60	R-k Kapitału Rezerwowego za przyjęte rez. na nal. wtpl.	219.68
R-k Banku dla Handlu i Przem. saldo na 20/9-25 r.	1.442.90	R-k Kapitału Żelaznego za przeniesione z czystego zysku jako Kapitał Żelazny Koła	200.—
R-k Banku Ziemiańskiego saldo na 20/9-25 r.	3.336.80	R-k Kapitału czysty kapitał na 20/9	15.449.70
R-k Fundacji Lok. za ufund. 3 pokoi w Domu Akademika w Warszawie	3.000.—		
R-k Dłużników i Wierzycieli za wydane pożyczki 2.255.— „ spłacone ” 751.—	1.504.—		
R-k Dawnych Dłużników za saldo wal. nal. 1/X-24 7.658.04 wpłynęło na poczet tego 1.526.64	6.131.40		
R-k Ruchomości zdane w-g specyfikacji	49.—		
R-k Fantów i Materiał. piśm. zdane w-g specyfikacji	155.—		
R-k Należności wtpliw. przyjęto po dawnych Zarządach	219.68		
	<b>15.869.38</b>		<b>15.869.38</b>

**RACHUNEK DZIAŁALNOŚCI**

STRATA:		ZYSK.	
Za czysty zysk w roku akad. 1924/25	7.991.66	R-k Przyjęcia C. I. E. dochód 4.100.80 rozchód „ 1.836.02	2.264.78
		R-k Składek zebrane składowi w r. akad. 1924/25	137.90
		R-k Kom. Dochod. Niest. (Imprezy Dochod.) przychód ze wszyst. imprez 7.557.01 „ „ 2.612.64	4.944.37
		R-k Różnych różne dochody 928.40 „ rozchody „ 283.79	644.61
	<b>Bilans 7.991.66</b>	<b>Razem</b>	<b>7.991.66</b>

Skarbnik (—) **L. Chawłowski** Prezes (—) **T. Plebanek**  
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej (—) **W. Sobczak**

45). TOMASZ LIE

# O ZACHODZIE

powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

I dzisiejsza wizyta Wingarda nie zapowiadała się długo — świadczyły o tym sianie, oczekujące nań przed domem i miękka futrzana czapka, którą trzymał w ręku.

— A więc i dziś nie zastaje Gunnara w domu — rzekł, witając się z dziadkiem i mrugając nerwowo oczami — trzeba mi było przecież wybrać się z noworoczną wizytą, chociaż, mówiąc między nami, wycieczka ten niejadłoby już raz wyprowadzić z użycia — ogół zaczyna przeciw temu protestować... a zatem... zwrócił się do Stefani, dalej prowadząc rozpoczętą przed nadejściem dziadka rozmowę — kupiłem sobie tę nową uprzęż zimową na konie i, próbując jej dziać, ale niezadowolony jestem: janczarki są za grube, za ciężkie i dźwięk mają za ostry; a przytem, niedobrane, tworzą dysharmonie, która mi uszy drapie, denerwuje, rozstraja... zdaje mi się, że je tu mam, na własnym karku. Doprawdy oszaleć można! a jeszcze ten blask słoneczny na śniegu...

— Ależ humorek! — przerwała mu Stefania cierpko. — My szczęśliwcy; nie mamy przynajmniej tych przykrości: ani drapiących nam uszy janczarki...

rów, ani rażących blaskiem śnieżnych przestrzeni bo sannej drodze przyglądamy się tylko z okna swego mieszkania a w potrzebie drepcemy po mokrych i zabłoconych trotnarach.

Po twarzy Wingarda przemknęła niecierpliwie skrzywienie, jakby miał na ustach drażliwą odpowiedź, lecz wstrząsł się ze względu na dziadka i rzekł tylko:

— Sądziłem, że zaszedłszy do dobrych przyjaciół, rozweseli się trochę i humor sobie poprawię, ale coś się na to nie zanosi...

— Oho! doszliśmy już do sprzeczek domowych i małych nieporozumień — rzekł sobie w duchu dziadek, siadając przy oknie; za każdym odgłosem dzwonek na ulicy, wychylał się niepokojny, by zobaczyć, czy to nie Gunnar powraca.

— Czy mogę panu zaproponować kieliszek wina? — spytała Stefania — może ono zdłota załagodzić rozdrażnienie nie, wywołane kakaonią dzwonek.

— Ach! nie! dziękuję... będzie mi jeszcze gorzej, wino, wypite przed obiadem, dziwnie mi rozstraja... A! jak uważam, coś nowego... wspaniała skóra rysia przed fotelem pani... za pewne prezenic na gwiazdkę od droższego małżonka. W tonie jego było coś wyzywającego, co zakrawało na drwiny.

— Ach, tak — rzekła, odsuwając kołnierz bukiaka wypchną głowę zwierzęcia — ale nie lubię jej. Te szklane

oczy przejmują mię strachem, ile razy się zbliżam do nich.

— Mądry będzie, kto zrozumie kobietę — szepnął Wingard pod nosem, a dziadek musiał w duchu przyznać mu słusność. Z jakim ona talentem manewrowała z obu tymi ludźmi, jak czarowała spojrzeniem, jak tkliwą była i serdeczną, gdy jej chodziło o ujęcie jednego lub drugiego.

— Cóżem ja winna, zem stworzona do życia wykintniejszego, że mię raz i to wszystko, co brzydkie i nieestetyczne?... skrzyła się... alboż mię... tu kto rozumie!...

Ruch i fiaska na ulicy nie dozwoliły dziadkowi słyszeć dalszego ciągu, pro wadzonej chylami przyciszonym głosem, rozmowy.

— ...Niedługo... pani Wiborg, — doleciały go urwane słowa Stefani.

— W przyszłym tygodniu mamy już księżycowe noce — zauważył głośnicie Wingard — ach! ale ja się tu zasiedziłem, a moje konie tam marzną na dworze. Ze słowami: „żegnaj państwa do miłego widzenia“ — wybiegł śpiesznie z pokoju.

Doktor wrócił późno do domu. Byli tego wieczora zaproszeni do znajomych i Stefania już wyszła, ale on nie miał widać ochoty do udania się za nią, gdyż nie zamyslał o przebieżaniu się, lecz wziął gazetę do ręki. Trzymał ją

czas jakiś, roztrągniony, poczem niecierpliwym ruchem rzucił ją na stół. Blady był i zmieniony.

Te średniowieczne procesy z czarownicami nie były rzeczą tak głupią, jak się zdaje! — zaczął mówić, choć dość szybko po pokoju i zatrzymując się chwilami to przed dziadkiem, to znów przed ścianą naprzeciwko. Gdy miano pewne wątpliwości, ustanawiano próby, i tak, albo wóz, albo przewóz: jeśli czarownica, zginąć musisz, a nie, to pie... i nazywano to sądem Bożym... Nie! to nie było pozbawione sensu, tylko, że w owych czasach brakowało ludziom środków, umiętości... zresztą sam punkt wyjścia był fałszywy, to też i skutki były opłakane; ale wyobrazić sobie tylko środek nieomylny na wykazanie, czy ktoś jest zdrajca, nikczemnikiem, robakiem, podgrzyżającym korzenie życia innych, czy — i pewność, że rezultat będzie jasny i niezłomny, jak prawo matematyczne... Jest nad czem pomysleć.

Alboż niema i teraz potworów w społeczeństwie? wyrafinowanych, nikczemnych natur, utajonych czarownic, co ciągną, kuszą, i łapią nieszczęśliwych z nich wyszłą siłą, zdradziła, a potem... i gdyby się znalazła taka, a człowiek ginął z dręczących go wątpliwości, czy mógłby lepiej zrobić dla siebie, dla niej i dla rodziny, jak uciec się do takiego nieomylnego sądu Bożego, wystawić ją na próbę?

(d. c. n.)

**Teatr „ODEON”**  
Program od wtorku 20-go do piątku 23-go października r. b.

**DZIŚ! Jeden z najlepszych obrazów sezonu!! DZIŚ!**

Zamiast „MOTTO”:  
„Dalam tej roli życie i włożyłam w nią całą swą duszę. Czuję, że jest to moja najpiękniejsza kreacja.”  
**Glorkja Swanson.**

Wstrząsający dramat kobiety z wyższych sfer towarzyskich w 7-mu wielkich aktach.

W roli głównej słynna i znana: **GLORJA SWANSON.**

**„SKANDAL”**  
OSTATNIA KREACJA  
WYŚNOWNY ROZWOJ  
WYŻSZY SFERACH

**Olśniewająca i niewidziana dotąd wystawa! Przegład 14-stu najnowszych paryskich, wprost bajecznych toalet! Do każdej toalety inne uczesanie głowy! Wzbudzający zachwyt i zazdrość pań! Rzecz dzieje się w Nowym Jorku.**

**NAD PROGRAM:**  
**Czarodziejka w kuchni** Nadzwyczajna wesoła farsa w 2-ach aktach.

— Szczegóły w specjalnych broszurkach u bilietorów. —  
— Początek ostatniego seansu o godzinie 9 i pół wieczorem. —

Pomimo bardzo wysokiej dzierżawy powyższego filmu, ażeby uprzystępnić obejrzenie tego arcydzieła ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 zł. z pod.

**Kino-Teatr „NOWY”**  
II-ga ALEJA Nr. 43.  
Od poniedziałku 19 do Czwartku 21 Października (wł.)  
Ceny miejsc popularne: Kresło 1. z. (ląc. z podal.)  
Początek seansów: W dnie powszednie o g. 5 p. p., w soboty o g. 4, w niedziele i święta o g. 3 p. p.  
Początek ostatniego seansu o godz. 9 i pół wiecz.

**HRABIA COHN**  
Rewelacyjny szlagier doby bieżącej!  
— Współczesny dramat życiowy w 8-mu wielkich aktach. —  
— W rolach głównych: premjowana piękność wiedeńska, olśniewająca urodą i grą — **XENIA DESNI** i znakomity tragic — **BERND ALBOR.**

Rzecz dzieje się w środowisku wielkiej finansjery i rodów arystokratycznych! Pełne tragizmu przeżycia przechrzty i śmierć tegoż! Film doskonałej treści i wybitnej ekspresji gry!

**TEATR NOWOŚCI** w Częstochowie i Aleja Nr. 12. Telef. 574.  
Od niedzieli 18 do soboty 21 października wł.

**Prawo miłości**  
W dramacie powstającym biera udział najwspanialszy artysta **DOROTA DALTON CHARLES de ROCHE** i **TEODOR ROZŁOW** zagrają 20-09-25w

Najciekawsze momenty: Pierwotne brólowanie natury i pierwotna miłość. Dzikie orawa i ludzie. Obowiazki cyjanu. W terenie stepowa zę gorze miłość. Pościg i walka w stepach. Potaż osady tatarów. Najazd kozacki. Brwa zemsta. Oko za oko za ząb. Krew za krew.

ANONS: Wkrótce na naszym ekranie ukaże się potężne arcydzieło jako dzieło wojny światowej p. t. **CYWILIZACJA.**

**Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.**

**Recepty lekarzy chorób wewnętrznych.**  
20-go Października r. b.  
**Dr. Kahl** ul. Dąbrowskiego Nr. 7, 31-go Października r. b.  
**Dr. Goldman** Piłsudskiego Nr. 9.  
**Recepty lekarzy chorób wewnętrznych.**  
20-go Października r. b.  
**Dr. Wieszniowski** Szpital Wojskowy, 21-go Października r. b.  
**Dr. Lipiński** ul. Panny Marii Nr. 1.

**Glicerofosfat żarłaki „ORBIS”**  
czyści i z żelazem

Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądać z firmą 7-wo dla. Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

**Kilkanaście beczek**  
od farby drukarskiej, pudła, stare żelastwo do sprzedania

**Administracja „Gońca”**  
III. Aleja Nr. 52.

**OGŁOSZENIE.**

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. R. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. dnia **28 października 1925 r.** od godz. 10-jej z rana odwołuje się licytacja zaskwestrowanych ruchomości u.

**Sosnowskiego Ant.**  
Wieluńska 22  
20 par obuwia damskiego i męskiego.  
Oszacowano na zł. 142 gr. 40.

**Löwenhoffa Aleks.**  
Handlowa 4.  
Szafy do ubrania, karety, biurka i stołu.  
Oszacowano na zł. 147 gr. 45.

**Stępnia Marjana**  
Kordeckiego 25.  
3 figury gipsowe „Kościusko” 5 bustów gipsowych Kościuszko.  
Oszacowano na zł. 10 gr. 02.

Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godziny 10-jej rano, spis zaś takowych codziennie w dziale Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, III Aleja 51 od 9-jej do 12-jej.

Częstochowa, dnia 15 lipca 1925 r.

Przewodniczący Zarządu  
w. z. (-) **E. Wichura**

**Do wynajęcia**  
w pobliżu ranży kolejowej skład węgla i ziemiopłodów oraz sklep ul. Kościuski 70 Wład. Wieluńska 14 m. 1 niedziela 9 rano

**Sprzedam**  
kilkaśet pocztówek 6 groszy sztuka Aleja 62 Czystonia

**Zgubiono**  
książkę Kasy Chorych Nr 17 135 Stanisława Mermeta

**Zgubiono**  
książkę Kasy Chorych na imię Kazimierza Febdzynskiego

**Sklep**  
spotyżący z towaram do sprzedania ul. Wieluńska 46.

**Chrześcijańska**  
pracownia wyścis ka-gelusz. Przyjmuje i wlepiących i powierzchni materiałów oraz profesjonalnie słomkowanie i filicowych. Nowe po. cenach fabrycznych. Kościuski 25 m. 11.

**Przyjmuje**  
do haftu bielizny, roboty siatkowe, także są do sprzedania firanki, obrusy świeco wykonczone. Humbertowska 20 Dobosz.

**Matki!**  
Zadanie w aptekach i drogeriach higienicznej przyrządów dla dzieci

**Puder Ozidzi**  
utrzymujący ciału dziecka w zdrowiu i czystości.

**Rower**  
zabrany na szosie blis ko Junga pod Bleszmem w sobotę wieczór nie-prawy właściciel zechce zwrócić na ul. Kra kowska 142 Ost.Groza za wynagrodzeniem. Policja zawiadomiona

**Profesor**  
matematyki przypasa-bia do metury oraz do wszystkich klas szkół średnich z ma-tematycznych przed-miottów i lacin Kościuski 33 m. 6, II piętro

**Pokój**  
duży elektrycznie u-mebelowany do wynajęcia Wład. Kilińskiego 17 m. 6 parter.

**Pies**  
do polowania rasy „Gry fon” 6-ciu miesięczny do sprzedania Wład. ul. Piotrowska Nr. 7

**Sprzedam**  
palmę ul. św. Barba-ry 20 2 m. 5

**Ważne dla Pań!**  
Kapeluszy wyuczam łatwym i przedkim sposobem. Kapelusze przyjmuję do roboty, wykonanie podług ostatnich żurnali - ceny konkuren-cyjne. Kilińskiego 17, m. 6.

**Cukier**  
kryształ rafinowany biały stale na składzie w Hurtowni Kupców Polskich w Częstochowie, II Aleja 39 tel. 501

**Dom**  
trzypiętrowy w Aleji tanio do sprzedania zaraz Wład. ul. Kra kowska 55 u gospoda-rza

**Kaszel** chrypkie, duszności usuwają oryginalne

**Pastyłki Belgijskie**  
z marką „kogut” 4 la Valds, bez gu-my. Sprzedają ap-teki i drogerie.